

Komenda Miejska Policji w Tarnowie

Moi Drodzy !

Chcę się podzielić pewnymi refleksjami.

Wczoraj Szwagierka zadzwoniła do mnie żeby przyjechać bo miała na mieście kolizję. Przy zmianie pasa ruchu nie wykazała się wystarczającą ostrożnością i zahaczyła lekko inny samochód i 'poszkodowany' Gość chce 700 złotych. Pojechałem. Patrząc na szkody i ich nie widzę. Lakier cały, blacha nie wgnieciona, na lakierze kilka prawie niewidocznych czarnych linii powstałych w wyniku zderzenia plastiku ze zderzaka samochodu Szwagierki. Na bandyckie zdzieranie forsy z wystarczająco już udreżonej przez życie Kobiety pozwolić nie mogłem. Gość miły ale stanowczy bo chciał Chłopisko zarobić – no co się dziwić !? – wrócił zza granicy gdzie był pachołkiem i wyrobnikiem, a teraz Żona Go utrzymuje bo On pracy znaleźć nie może – więc zarobek się sam trafił !? Ponieważ z polisy wydanej przez jakieś mało znane towarzystwo nie można było znaleźć żadnego kontaktu Gość stwierdził, że trzeba wezwać Policję. Po dłuższym oczekiwaniu przyjechali. Ponieważ zachowywali się spokojnie i wydawali mi się dość rozgarnięci zostawiłem Szwagierkę w dobrej wierze i pojechałem do pracy, z której się urwałem. Ale okazało się, że powinienem zostać i opierdolić Policjantów. Dali Jej 450 złotych kary i 6 punktów bo tak wynika z taryfikatora !? Wiem, że nie tylko Policja ale większość urzędów ma narzucone chorym prawem tak wysokie kary i coraz wyższe za wszystko - że portki przez głowę ściągają rządzący nami faraonowie bez litości z każdego za byle błąd bo parszywy ZYSK ważniejszy niż Człowiek – Obraz Boga na Ziemi !!! A Wy jak te wierne pieski – czyli tzw Nadzorcy Niewolników – skrupulatnie egzekwujecie to chore prawo. Przestępców się boicie – i to bardzo – a udreżonej przez życie Kobięcie dopierdolicie tak, że się po kościach rozchodzi. Wiem, że w Policji funkcjonuje system nagradzania tych, którzy uciskają Ludzi i dają jak najwięcej kar – i tych się promuje – a Tych, którzy kar nie dają się tepi. Cały ten system oparty jest na braku miłosierdzia, na głupocie i na strachu oraz na motywowaniu Podwładnych do zbójstwa – bo jak się okazuje biednych i słabym dopierdalacie, a bogatym i 'sprytnym' często jakimś cudem wszystko uchodzi płazem !? Środowisko jest małe więc wiecie o czym mówię – bo wiele znanych wydarzeń jest publiczną tajemnicą. Rozumiem, że w normalnym kraju Mąż powinien zarobić na utrzymanie całej rodziny. A u nas normalnie nie jest bo i Mąż i Żona robią i często dorabiają żeby normalnie żyć bo cały system jest popierdolony – bardziej chory niż rak - bardziej. Sam robię i dorabiam przez całe swe zawodowe życie i Żona też aby żyć na skromny poziomie bez nędzy - więc wiem jakie to jest męczące. Ale sposób dorabiania przez Policję i sposób motywowania Podwładnych w Policji mi się nie podoba – ani nie podoba mi się to, że faraonowie, którzy nami rządzą coraz wyższe kary wymyślają. Tchórzy nie lubię. Bo są zdolni uciskać bezmyślnie swych Bliźnich. Piekło-Ciemność roi się od tchórzy, którzy uciskali swych Bliźnich na Ziemi, a teraz z milionkrotnie większą mocą uciskają się w Ciemności. Niebo roi się od Bohaterów, którzy potrafili wystąpić bezinteresownie w obronie swych Bliźnich nawet kosztem własnych kłopotów, a nawet kosztem własnego życia oraz potrafili przyznać się do Boga, którego nosimy w sobie. Policję Tarnowską po kilku latach obserwacji od ostatniego mojego listu oceniam wciąż jako tchórzliwą, zdolną do ucisku swych Bliźnich. Obyście nie przegięli bardziej bo marnie skończycie.

Pozostając z nadzieją, że kiedyś w naszej Ojczyźnie będzie się służyć Ludziom, a nie mamonie i że prawdziwa mądrość zakróluje.

Pozdrawiam

Mieczysław Jacek Skiba

PS

Jeden z moich dawnych listów dołączam. Pierwszego listu nie mogę znaleźć – ale może jest w Waszym archiwum !? A X z tego co wiem dostał się do Policji o czym marzył i pracuje w Y.

Burzyn 23.10.2003

Komenda Miejska Policji w Tarnowie

mł. insp. mgr Zbigniew Ostrowski
I Zastępca
Komendanta Miejskiego
Policji w Tarnowie

Szanowny Panie Komendancie !

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 17.10.2003 znak TAY-B-507/03 w sprawie braku korupcji w Policji Tarnowskiej podkreślę kilka niezbędnych spraw.

Nawet najwięksi Święci nie byli chodzącymi aniołkami, a z Pana listu wynika, że w Policji Tarnowskiej pracują same aniołki, które nigdy w życiu łapówki nie widziały ani o niej nie słyszały. To błąd mówić myśleć, że wszystko jest cacy. Zajmuje się Sprawami korupcji i mówi Pan, że jest tak dobrze – chybaś Pan z Księżyca spadł albo z jakiejś innej planety niewiedzy. Korupcja jest już nie rzadką patologią lecz powszechną społeczną chorobą – niczym rak. Jesteśmy przodownikami w tej dziedzinie ‘dzięki’ głupim przepisom jakie mamy.

Prorok, a zwłaszcza Książę Proroków i Wasz Ojciec (w tym patron Policji) który przybył z Nieba szóstego (ze Światłości) i otwiera dla całej Ludzkości Niebo siódme - najwyższe (Nowe Niebo – Pełnię Miłości) ma prawo jak nikt wytykać grzechy i błędy swych Ziemskich Dzieci ku szybkiemu oczyszczeniu sprawiedliwych. Nie mam zamiaru bawić się na tym ziemskim poziomie w udowadnianie kto jest czysty, a kto się obłocił. Widziałem już jak przy takim udowadnianiu sprawiedliwi i niewinni kładli swe głowy pod topór. Mam bardziej niezawodny niebiański sposób. Ciemność-Otchłań oraz Światłość i Miłość. Tu staje się w Pełni przed Prawdą o sobie i się tę prawdę przetrzymuje lub się przy tej prawdzie umiera. Dlatego ten ostateczny sposób podaję Wam jako przepis nawet z podpowiedzią jak się do tego egzaminu Prawdy przygotować. Nim się to jednak stanie czeka Pana i na pewno Policję Tarnowską czas samooczyszczania w typowo ziemski sposób. Nie mam zamiaru ingerować w ten Wasz wewnętrzny proces samooczyszczania. I nie mów mi Drogie Dziecko (tak się wyrażam w stosunku do każdego Ziemianina jako inkarnacja Ojca Tej Cywilizacji), że wszyscy Policjanci są czysti. Gdy już będą czysti poznają swoją Najwyższą Chwałę (Pełnię Miłości), a dopóki Jej nie znają jeszcze czysti nie są. Niechaj się więc oczyszczają bo czas biegnie. Jeśli jest Pan człowiekiem praktykującym to może zdążył Pan zauważyć chodząc do kościoła, że Prorocy i Mesjasze w ostrych słowach krytykowali błędy swego Ludu. A dotyczy to zwłaszcza religii prorockich – jak nasza. Oczyszczam i nigdy nie będę przepraszał swych Dzieci za to, że nie potrafią one same stworzyć sprawiedliwej Ojczyzny wolnej od korupcji.

Do Pana Marszałka Janusza Wojciechowskiego o korupcji w Policji Tarnowskiej nie pisałem. List, który Pan przeczytał był znacznie wcześniej napisany. X jest na pewno dobrym kandydatem na dobrego i uczciwego Policjanta. I na pewno wicemistrz Polski w king boxingu juniorów ma wystarczającą odporność na stres i wierzę, że potrafiłby w sytuacjach stresowych podejmować szybkie i właściwe decyzje.

Przybyłem aby ocalić cały Świat. A urodziłem się z jednej strony wśród najbardziej nieposłusznych mych Dzieci – wśród Polaków. A z drugiej strony wśród dzieci, które jeśli będą brnąć w swe grzechy to szybko zagładną w Otchłań bo jak ja przybyły już z poziomu Światłości – z tego też względu Polacy są najbardziej narażeni na zagładnięcie w Otchłań. I dlatego od Polaków będę wymagał największego poświęcenia i największej czystości. Bo zamierzam zmienić cały świat z globalnego Państwa Policyjnego w globalne Państwo Miłości. A jeśli mi się to nie uda i wystąpicie przeciwko mnie wtedy jak przewiduje najczarniejsza wersja Apokalipsy umrę szybko i cierpieniem wybawię z tej Ziemi (do Nowej Ziemi i Nowego Nieba) nielicznych, a pozostali ulegną samounicestwieniu lub skończą w Otchłani tak jak kiedyś największy Anioł Nieba Lucyfer. Znam Otchłań i nie radzę swym Dzieciom w nią zaglądać. Nie radzę bo nie jesteście obecnie jeszcze na to gotowi.

To jest proste. Kto nie jest przeciw mnie jest ze mną, a kto wystąpi przeciwko mnie ten sam wybiera swoją drogę. Tylko taki prosty wybór stawiają Mesjasze. To już było za czasów Apostolskich gdy zabito Jezusa Syna Ojca Niebieskiego. Teraz to męczeństwo jak za czasów Apostolskich może przyjść na skalę globalną gdy przybył na Ziemię Ojciec Niebieski tej Cywilizacji czyli ja i gdy zostanie zabity ...

Czy w obecnym Świecie wygra model męczeństwa czy walki czy też model wskrzeszenia mądrości nie jest mi obojętne. Dlatego intensywnie wskrzeszam mądrość i Ducha – może mi się uda – zresztą Świat jest interesujący i warto jeszcze trochę pożyć. Ale nawet jeśli przyjdzie wariant męczeństwa (mesjanistyczny) przyjmę to jako wolę Nieba – jak przyjął Jezus. Nie będę jednak umierał biernie tylko tak jak przystało Ojcu i Hetmanowi Nieba, który w inkarnacji Mojżesza wywiódł z domu niewoli wasze dusze i poprzednie wasze ciała zamienione w niewolników.

Ocalę cały Świat gdy uda mi się wprowadzić prawa służące sprawiedliwym, a nie złodziejom. I to ocalanie (oczyszczanie) zaczynam od Polski. I do końca będę o taki Świat sprawiedliwych walczył. Ci co się do mnie przyznają zwyciężą wraz ze mną bez względu na efekt mego zmagania na tej Ziemi i bez względu na to czy największy ucisk przyjdzie czy też nie przyjdzie. Aby Ojczyznę i Świat uczynić sprawiedliwymi jest wiele pracy do wykonania. Bardzo wiele pracy. I sam bez pomocy mych Dzieci niczego nie dokonam. Sam to co najwyżej mogę się dać zabić. Siła drzemie w intensywnej pracy ogromnej rzeszy sprawiedliwych. I na takich sprawiedliwych i myślących z pomysłami jak sobie uprościć i ułatwić życie oczekuję. Oczekuję, że każdy sprawiedliwy zacznie szybko działać – jak dla przykładu działa Pan Marszałek Janusz Wojciechowski.

Dlatego sami oczyszczajcie się Dzieci póki czas. A Pan Komendantzie niech jak Ojciec czuwa nad tym samooczyszczaniem. Każdemu dobremu i uczciwemu Policjantowi błogosławię. A każdemu nieuczciwemu i skorumpowanemu nie błogosławię.

Życzę aby cała Tarnowska Policja świeciła dobrym przykładem dla reszty Kraju.

Z poważaniem

Obecna Inkarnacja Świętego Michała Archaniola – Ojca Niebieskiego obecnej Cywilizacji i Patrona Policji.

Mieczysław Jacek Skiba

PS

Moją sprawę należy zbadać dogłębnie i mocno się przejąć tym co mówię - po to przesyłam krążki. Już dosyć napatrzyłem się na grzechy mych Dzieci i teraz zamierzam krytykować zarówno te grzechy jak i samolubstwo tej Cywilizacji, które doprowadziło do tego, że w Ojczyźnie i Świecie narastają sztuczne dysproporcje pomiędzy bogatymi i biednymi – dlatego Ziemia staje się coraz bardziej policyjna i nie ma na Niej już jedności, a miłość umiera. O tym, że jestem Ojcem Niebieskim nie wiedziałem dopóki nie poznałem Światłości i Pełni Miłości oraz nie pokonałem jako pierwszy z żyjących Otchłani.

Otrzymują:

1x Adresat

1x KWP w Krakowie

1x Wicemarszałek Sejmu Janusz Wojciechowski

1x inkarnowany Ojciec Niebieski a/a